Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Hod wydańnia II. **Dwutydniowik.** *Cana numaru 20 hr.*



NARODNY ZWON

SIALANSKA RABOTNICKAJA HAZETA

ADRES REDAKCYI i ADMINISTRACYI: Wilnia, Hetmanskaja wul. Nr. 4. Redakcyja „NARODNY ZWON".

№ 4 (7). 4 lutaha 1927 h. Piatnica.

PADPISNAJA CANA: Na hod 6 zł., na poŭhoda 3 zł., na try miesiacy 1 zł. 50 gr. **ZA HRANICU:** na hod 1 dalar na poŭhoda 50 centaŭ.

Pa zahadu kamisara ŭradu na m. Wilniu Nr. 3 „Narodnaha Zwonu" skanfiskawany za pieradawicu „Da kulturnaj pracy!" i za źmiaščeńnie rezalucyi Hałoŭnaje Uprawy T-wa Biełaruskaje Škoły ŭ Wilni i pratestu Wilenskaha Centralnaha Hurtka T-wa Biełaruskaje Škoły.

Cikawa adznaczyć, što abodwa uspomnienyja pratesty byli pieradrukawany z Nr. 7 „Našaj Sprawy", jaki nia byŭ skanfiskawany.

Tak snma skanfiskawany: Nr. 1 hazety „Naš Hołas", za źmiaščeńnie staciej: „Što rabić", „U čym winawaciać našych pasłoŭ" i karespandencyju z Waršawy „Dalejšaja prahrama abšarnikaŭ"; Nr. 2 tej-ža hazety za pieradawuju stacciu „Buržuaznaja maralnaść" i prapuščany ŭ papiarednim numary adkaz hazecie „Dziennik Wileński" pad zahałoŭkam „Nie zabaraniajuć".

Dosić razdarožža!

U źwiazku z apošnimi aryštami siarod biełaruskich dziejačoŭ kulturnych i palityčnych, u miestach i pa wioskach, u źwiazku z pachodam na Biełaruskuju Sialanska-Rabotnickuju Hramadu, jakaja, abjednywajučy 90 tys. sialan i rabotnikaŭ była samaj mahutnaj arhanizacyjaj u krai i źjaŭlałasia aŭtarytetnym abaroncam pracoŭnych Zachodniaj Biełarusi—siarod biełarusaŭ paŭstała jakajaś dezorjentacyja, usie apynulisia jak-by na razdarožžy.

A tut jašče polskaja presa prosta zmowiŭšysia, ŭ adzin hołas nakidajecca na ŭsio biełaruskaje, padaje roznyja falšywyja wiestki, beścić apošnimi słowami biełaruskija ustanowy i dziejacoŭ, prosta natraŭlaje adnu častku hramadzianstwa na druhuju.

I ŭsio heta biezkarna choć na wačoch, ŭłady. A ceły rad niezaležnych biełaruskich hazet, skanfiskawana.

Jasna, što pry takich abstawinach zjawicca dez'orjentacyja, razdarožža.

Ale nie stajać ža nam na razdarožžy!

Kali niama mahčymaści rabić rabotu palityčnuju, musim skirawać usie swaje siły na kulturnuju pracu! Kulturnaja praca zabezpečana nawat samymi minimalnymi čaławiečymi prawami pa ŭsim świecie, inšaja reč, što treba być stojkimi i arhanizawanymi ŭ abaronie hetych prawaŭ ad pahwałčańnia.

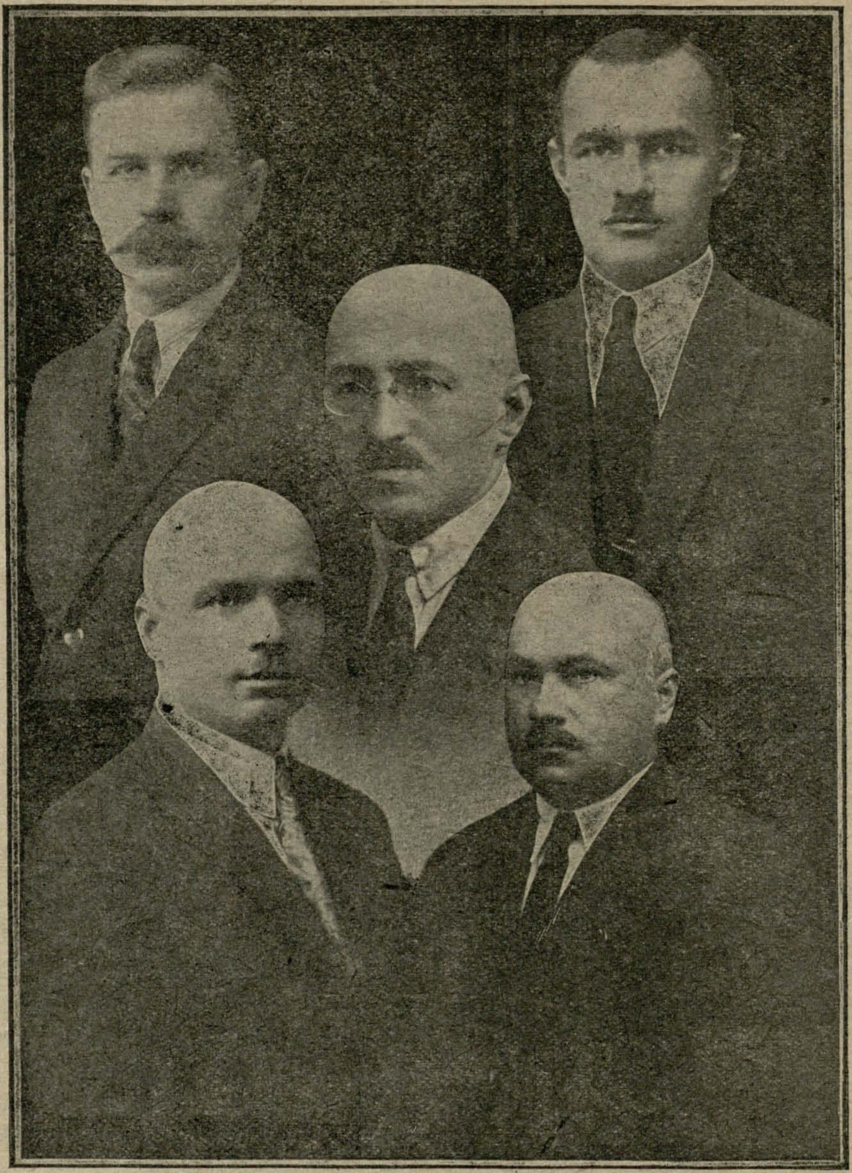
Woś-ža usie legalnyja biełaruskija arhanizacyi, usie centry biełaruskaha hramadzkaha žyćcia i ŭ wioscy i ŭ mieście musiać pakirawać usiu swaju dziejnaść na kulturnuju pracu, jakaja zjaŭlajecca padstawaj našaha bytu.

Jany pawinny arhanizawana zmahacca za rodnuju škołu, jany, ŭsie biełaruskija arhanizacyi, musiać adčyniać Narodnyja Damy, swaje biblijateki, chaty-čytalni. U ich musiać źbiracca hrošy na wypisku knižak i hazet. Im treba ładzić biełaruskija spektakli-wiečaryny, lekcyi, referaty. Tam-ža budzie abmien dumak ab usim, što dziejecca kruhom. Tam možna wiaści zbor hrošy na usie kulturnyja patreby.

U biełaruskich arhanizacyjach, u ich kulturnaj pracy budzie kawacca, takim čynam, światlejšaja budučynia Biełaruskaha narodu.

Nijakaja ŭłada, ni ŭ jakim wypadku nia moža nikoha karać za lehalnuju rabotu, ab jakoj tut skazana.

Dyk da kulturnaj pracy! Pad hetym kličam abjednajma ŭsie swaje siły!



Aryštawanyja pasły z Biełaruskaj Sialanska—rabotnickaje Hramady: pasiarod B. Taraškiewič, z lewa ŭ wiarchu Miatła, z prawa ŭ wiarchu Rak-Michajłowski, z lewa ŭ nizu P. Wałošyn, z prawa ŭ nizu p. Sabaleŭski, adziny pasoł z sialanska-rabotnickaje Hramady, astaŭšysia na woli.



Aryštawany juryskonsult Hramady F. Akinčyc.



Aryštawany Sekratar Hramady M. Bursewič.

REZALUCYJA BIEŁARUSKAHA NACYJANALNAHA KAMITETU u WILNI.

Biełaruski Nacyjanalny Kamitet, jak panadpartyjnyja arhanizacyja biełaruskaha hramadzianstwa, paznajomiŭšysia na pasiedžani swaim 16 studzienia 1927 hodu z chodam zroblenych na ziemlach Zachodniaje Biełarusi masawych wobyskaŭ i aryštaŭ siarod biełaruskich kulturna-aświetnych i hramadzkich dziejačoŭ, a taksama z aświatleńniem hetaje akcyi Uradam i polskaj presaj, — z usiej rašučaściaj sćwiardžaje:

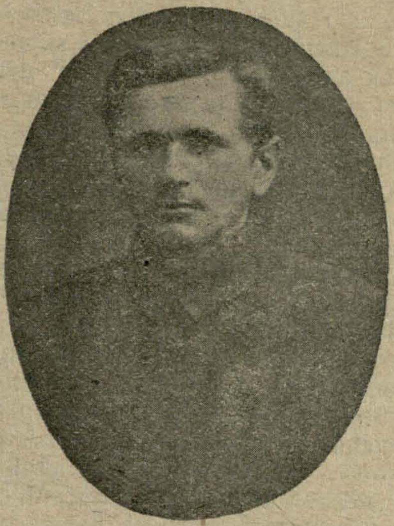
1) što akcyja proci masawaje arhanizacyi biełaruskich sialan i rabotnikaŭ pad nazowam „Biełaruskaja Sialanska-Rabotnickaja Hramada“ abapierta na zusim biespadstaŭnym źwiazańni legalnaje i ŭ ramkach kanstytucyi Polskaje Resbubliki dapuścimaje dziejalnaści „Hramady“ z akcyjaj Kamunistyčnaje Partyi;

2) što tak sama zusim biezpadstaŭna Urad silicca pierakinuć adkaznaść za byccam-to zroblenuju kamunistyčnuju zmowu z aficyjalnaha kiraŭnictwa polskich kamunistyčnych arhanizacyjaŭ na troch biełaruskich pasłoŭ: Taraškiewiča, Rak-Michajłoŭskaha i Wałošyna, zaaryštawanych—biaz zhody Sojmu—pry abstawinach nie praduhledžanych art. 21 Kanstytucyi, jaki dapuskaje aryšt pasłoŭ tolki ŭ mament wypaŭnieńnia imi złačynstwa;

3) što biespadstaŭnyja aryšty kiraŭnikoŭ legalnych biełaruskich kulturna-aświetnych tawarystwaŭ i finansawych ustanoŭ (Tawarystwa Biełaruskaje Škoły, Biełaruskaje Himnazi ŭ Wilni, Biełaruskaha Kaaperatyŭnaha Banku—Centrali ŭ Wilni i addziełaŭ u Hłybokim i Pinsku), a taksama padawańnie niazhodnych z praŭdaju informacyjaŭ ab niby-to prastupnaj dziejalnaści hetych ustanoŭ — majuć zusim jasnuju metu: raźbiććio wohniščaŭ biełaruskaha kultu-



Staršynia Hałoŭnaje Uprawy T-wa Biełaruskaje Škoły i Dyrektar Wilenskaj Biełaruskaj Gimnazii Radasłaŭ Astroŭski, aryštawany ŭ časie niadaŭna adbyŭšychsia aryštaŭ siarod biełarusaŭ.



Sekretar Hałoŭnaje Uprawy T-wa Biełaruskaje škoły ŭ Wilni J. Šnarkiewič aryštowany, ŭ časie niadaŭna adbyŭšychsia aryštaŭ biełarusaŭ.

ralna - nacyjanalnaje i ekanamičnaje pracy, nad jakimi polskija ŭłady ŭściaž čynili ździeki;

4) što adnačasna raźbiwańnie masawaj arhanizacyi biełaruskich sialan i rabotnikaŭ, tworanaj dziela kanstytucyjnaha zmahańnia za ziamlu i paŭnatu hramadzkich prawoŭ, źjaŭlajecca jarkim wyjaŭleńniem baraćby ŭprywilejawanych klasaŭ z biełaruskim pracoŭnym ludam;

5) što kroki, učynienyja ciapier pradstaŭnikom polskaha abšarnictwa, ŭ Uradzie, ministram sprawiadliwaści p. Mejštowičam, źjaŭlajucca paŭtareńniem jahonych zahadaŭ, tasawanych užo raz — dziela zdušeńnia biełaruskaha i litoŭskaha nacyjanalnaha ruchu ŭ časie istnawańnia „Siaredniaje Litwy“—da 33 dziejačoŭ na kulturna-aświetnym i ekanamičnym hruucie, jakich biaz śledztwa i suda wykinuli za mieży dziaržawy.

Rašuča pratestujučy proci wyšej - padadzienaha, Biełaruski Nacyjanalny Kamitet adnačasna zajaŭlaje swoj pratest proci pastupańnia badaj usiaje polskaje presy, jakaja z świedamaj złaśliwaściaj padaje ŭ alarmujuča - sensacyjnaj formie iłžywyja wiedamaści ab niaistnujučych dokazach winy zaaryštawanych pasłoŭ i dziejačoŭ biełaruskich — pierad zakančeńniem sudowaha śledztwa.

Rezalucyja Pedahahičnaje Rady Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii.

18 - ha studzienia 1927 h. Pedahahičnaja Rada Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii na swaim pasiedžańiu, abmianiaŭšysia dumkami ŭ sprawie aryštu dyrektara Bieł. Himnazii Astroŭskaha, pastanawiła pryniać nastupnuju rezalucyju: Pracujučy z dyrektaram Astroŭskim na praciahu bolš jak troch hadoŭ i wiedajučy jaho dziela hetaha jak z maralnaha tak

---

A. HAROTNY.

DWA ŽANICHI

(Žart u wadnoj dziei)

(Praciah).

Ź J A W A 9.

Zygmuś adzin (časta papraŭlaje kaŭnier, jaki jamu mulaje biaz prywyčki. Pluje na ruki hładzič wałasy, hladzicca ŭ lusterka). Woś tut moža i žaniusia, a to ŭžo zbrydła adnamu kala świńniej chadzić. I što ja budu z joj rabić, jak žaniusia? Che-che. Što kali pisklawaja papadziecca? U mianie i tak z wušej świniačy pisk nia wychodzić. A moža i dobraja? Usio-ž tki haradzkaja, moža ihrać umieje na gramafonie. Che-che. Woś budzie dobra.

Mikoda (u žanockim paryku i ŭbrańni, robić kamičny rewerans i, witajučysia z Zygmusiam, mocna ciśnie jamu ruku). Dobry wiečar!

Zyhmuś (witajecca). Dobry wiečar, pańnie! Oj! (Ad boli ruki).

Mikoda. Što z wami? ŕi jaki wy słaby. (Sadzicca).

Zygmuś (ubok). Dobry interas, ścisnuła ruku, jak abcuhami,

Mikoda. Siadajcie. (Stawić kresła suproć siabie).

Zygmuś (niaśmieła, bajučysia, sadzicca j maŭčyć).

Mikoda. Wy pryšli da mianie, kab maŭčać? Skažecie, što ŭ was jość cikawaha doma?

Zygmuś. U nas... świńnia rabaja aparasiłasia.

Mikoda. Cha-cha-cha... Wy, zdajecca, pryšli pa mianie ŭ swaty?

Zygmuś. Tak, tak, u swaty. Chutka j tata prydzie.

Mikoda. A što my budziem rabič, jak paženimsia?

Zygmuś. Što... mh... jak wam skazać... (U bok). Čort jaho wiedaje, što joj adkazać?

Mikoda. My budziem razam žyć?

Zygmuś. Aha, tak, tak, razam žyć.

Mikoda. Świniej karmić? (Zakładaje nahoj na nahu wysaka, zakurwaje papiarosy).

Zygmuś. Fi, jakaja. (Adwaračwajecca). A maci tak raschwaliła.

i palityčnaha boku, rašuča pratestujem proci šyreńnia ŭ polskaj presie zawiedama iłžywych i supiarečnych z praŭdaj wiestak ab našym aryštawanym dyrektaru, jakomu zahadzia wynosicca prysud. Taksama pratestujem proci traŭli našych wučniaŭ, jakim zakidajucca niazwyčajnyja prastupki. U waŭsim hetym nia možna nia widzieć planowaha razbureńnia našaj kulturna-aświetnaj ustanowy — himnazii. Biełaruskaja Himnazija ŭ Wilni na praciahu 8 hadoŭ swajho istnawańnia nia widzieła ludzkich adnosinaŭ da siabie, jak z boku polskich kirujučych sferaŭ, tak i polskaha hramadzianstwa, uwieś čas roznymi sposabami mieła pieraškody ŭ swajoj pracy. Prykładam hetych pieraškodaŭ moža służyć starańnie ŭ prošłym hodzie abwinawacić himnaziju ŭ kamunistyčnaj prapahandzie, zamiašać himnaziju ŭ sprawu z padkładzienym pad carkwu Św.-Trojcy dynamitam, katawańnie našych wučniaŭ (Janel, Sakowič) nareščie beščańnie aryštawanaha našaha dyrektara ŭ polskich hazetach.

Rezalucyja ahulnaha schodu baćkoŭ.

Ahulny schod baćkoŭ i apiakunoŭ pry Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii, dawiedaŭšysia ab aryście dyrektara Biełaruskaj Himnazii P. Astroŭskaha i ab niahodnym čarnieńni hazetaj „Słowo“ Nr. 13 dobraj sławy jaho I wučniaŭ himnazii, na ahulnym schodzie swaim 20 studzienia 1927 hodu adnahałosna pastanawiŭ:

1) Wyrazić swoj hłyboki žal i sum z pryčyny aryštu hramadzianina R. Astroŭskaha.

2) Wyrazić swoj rašučy pratest proci biespadstaŭnych, pawodle hłybokaha pierakanańnia ŭsich baćkoŭ, zakidaŭ, unižajučych hodnaść dyrektara Astroŭskaha, zmieščanych u polskaj presie asabliwa ŭ hazecie „Słowo“.

Ahulny schod baćkoŭ ściwardžaje, što ŭ Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii nijakich wywiadoŭčych biur, złožanych z našych dziaciej, dyrektar R. Astroŭski nie arhanizawaŭ, i naahuł wučni Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii nie zajmalisia nijakaj palitykaj i nie zajmajucca. Nikoha z wučniaŭ dyrektar R. Astroŭski nie wysyłaŭ, a kali chto z wučniaŭ i pajechaŭ pa ŭłasnaj woli ci to ŭ Miensk, ci ŭ Prahu, Berlin, ci Paryž, to dziela taho, kab zdabyć wyšejšuju aświetu, bo polskija ŭniwersytety dla našych dziaciej začynieny.

Uważajem źmieščanyja ŭ hazecie „Słowo“ wiestki za fałšywyja i abidnyja dla dyrektara P. Astroŭskaha, što ściwardžajecca dakumentalnymi dadzienymi, jak padziakaj Amerykancaŭ ad 1 červienia 1922 hodu za pracu ŭ Amerykanskim Kamitecie pomačy dzieciam Polščy, i tym faktam, što willa ŭ Kalonii Kalajowaj pad Wilniaj zbudawana žonkaj Astroŭskaha, Antaninaj Astroŭskaj, za hrošy, wyručanyja za pradanuju ziamlu, naležačuju da jaje, u Pružanskim pawiecie, dy hetaja willa pabudawana da stwareńnia Hramady, ab čym świedčać dakumenty.

Ahulny schod, pryniaŭšy ŭsio heta pad uwahu, tym haračej pratestuje proci wysokanieetyčnaha i zusim niazhodnaha z praŭdaju pastupku i dzikaha abwinawačańnia dyrektara Astroŭskaha ŭ karyhodnaj dziejalnaści, što robić heta hazeta „Słowo“ jakraz u toj mament, kali hramadzianin Astroŭski pazbaŭleny Uładami mahčymaści reahawać na niahodnuju źwiahu hazety „Słowo“.

Wyražajem dyrektaru P Astroŭskamu naš ščyry spahad i poŭnaje dawieryje da jaho, jak da mnohaletniaho ŭzhadawalnika našych dziaciej.

Biaručy pad uwahu, što z jaho aryštam narušana normalnaja praca ŭ Himnazii, ahulny schod baćkoŭ i apiakunoŭ dziaciej Wilen. Biełar. Himnazii pastanaŭlaje prasić adpawiednyja ŭłady ab skarejšym razhladzie sprawy dyrektara P. Astroŭskaha i zwalnieńni jaho z-pad aryštu.

Kopiju hetaj pastanowy pradstawić p. Kurataru, p. Wilenskamu Wajawodzie i p. Prakuroru Apelacyjnaha Suda i pierasłać u Sojmawyja Kluby, a redakcyju „Słowo“ paciahnuć da suda za fałšywyja klaŭzy.

Razam z hetym Ahulny schod wyražaje swoj žal i spačućcio z pryčyny aryštu siabroŭ baćkaŭskaha kamitetu pry Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii: p. Alaksandra Kaŭša, Maksima Bursewiča i F. Akinčyca.

Pastanaŭlajem daručyć hramadzianinu M. Kepelu, Staršyni Baćkaŭskaha Kamitetu, paciahnuć redakcyju hazety "Słowo" da sudowaj adkaznaści za biespadstaŭnyja wiestki pad adrasam wučniaŭ Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii.

Mikoda. A, skažecie, z świńniami treba paludzku obychodzicca?

Zygmuś. Nie, z świńniami—paświnsku.

Mikoda (padsoŭwajučysia bližej). A wy świniej lubicie?

Zygmuś. Hy-hy. Nu, tak, lublu. (Adsoŭwajecca dalej).

Mikoda. Dyk čamu-ž wy nia z świńniami ženiciesia?

Zygmuś. Hy-hy. Dy chto-ž z imi ženicca?

Mikoda (padsoŭwajučysia). A kaho wy budziecie bolš lubić—žonku ci świńniu?

Zygmuś (adsoŭwajučysia). Hy-hy. Wy ŭsio niejkija śmiešnyja pytańni dajecio, až mnie horača zrabiłasia.

Mikoda (ustaŭ suproć žanicha i spadnicaj haniaje ŭ twar wiecier).

Zygmuś (adwiarnuŭšysia). Oj, nia treba; jašče haračej zrabiłasia.

Mikoda. Tak, moj luby! (Sadzicca pobač i bje mocna pa plačy).

Zygmuś (uziaŭšysia rukoj za balučaje plačo, zmorščyŭšysia, u bok). Nu j ručka, kab jana tabie adsochła. Dalikatnaja.

Mikoda. Što-ž my budziem jašče žaniŭšysia rabić?

Zygmuś. Mama kazała, dzietak hadawac.

Mikoda. U mianie dziaciej nia budzie.

Zygmuś. Adkul-ža wy wiedajecie? Hy-hy.

Mikoda. Dy heta kožny wiedaje.

Zygmuś. Wy znoŭ žartujecie.

Mikoda. My zamiesta dziaciej budziem lepš hadawać parasiat.

Zygmuś. I to praŭda, ad ich budzie bolš karyści.

Mikoda. Što-ž wy mianie ni razu nie pacaławali ŭ ruku? (Padnosić da wusnaŭ ruku).

Zygmuś (niawiedajučy našto, całuje).

Mikoda. Pacałujcie kožny palčyk.

Zygmuś (pacaławaŭšy, ustaje i adwiarnuŭšysia haworyć). Jana, čort wiedaje, što zaraz zahadaje rabić.

Mikoda. Siadajcie, my z wami ničoha jašče nie dahawarylisia. (Padaje kresła i prymaje).

Zygmuś (sadzicca i walicca).

(Praciah budzie).

Apawiaščeńnie Bieł. Sial.-Rab. Hramady.

Pasoł Jury Sabaleŭski, jaki ŭ hety mament adzin tolki spamiž pasłoŭ-hramadaŭcaŭ astaŭsia na woli, wypuściŭ 16. I. 27 h. z pryčyny aryštaŭ siarod biełaruskich dziejačoŭ kamunikat, u jakim, pamiž inšym, haworycca:

„Užo daŭno ŭłada starałasia zlikwidawać Hramadu, jakaja zhurtawała ŭ swaich radoch sialan i rabotnikaŭ Zachodniaje Biełarusi, zmahajučychsia za nacyjanalnyja prawy, za prawa na ziamlu, za ludzkaje žyćcio i palityčuuju wolu.

„Spiarša staralisia asłabić upływy Hramady i stwaryć druhija kankurencyjnyja biełaruskija partyi. Dumka stwaryć uradawuju partyju Paŭlukiewiča zusim nie ŭdałasia. Druhija partyi, jak chadeki ks. Stankiewiča i Sialanski Sajuz Jaremiča, majuć zusim małyja ŭpływy. Hramada zhurtawała pad swaim ściaham zwyš 90 tysiač z'arganizawanych siabroŭ i staić na šlachu da zdabyćcia manapolii palityčnaha ŭpływu ŭ Zachodniaj Biełarusi.

„Prawicowaja presa z wilenskim abšarnickim „Słowom" na čale ŭžo daŭno zajmałasia ckawańniem Hramady, jak partyi, katoraja baronić intaresy sialan proci abšarnikaŭ". I posłuch jana znajšła jak u wajawody Račkiewiča, tak i ŭ min. Mejštowiča.

Padaŭšy cеły rad uradawych krokaŭ, skirawanych proci Hramady, pasoł Sabaleŭski raźbiwaje ŭsie apošnija świadoma iłžywyja pawiedamleńni hazet ab nianistnujučych dokazach „winy" biełaruskich pasłoŭ i hramadzkich dziejačoŭ. Swoj kamunikat pradstaŭnik Hramady kančaje zajawaj:

„Dziela zamaskawańnia istotnaha źmiestu nacyjanalnaha pieraśledowańnia, złučajuć wypadki ŭ Biełarusi z aryštami ŭ Paznani i Waršawie wyklikajučy hedak palityčnuju nieraźbiarychu. Heta — prastackaje abrablańnie hramadzkaje apinii, wytwarańnie fałšywaha fonu, kab apraŭdać učynienyja akty łamańnia kanstytucyi i nacyjanalnaha pieraśledawańnia.

Hramadzianie!

Hałoŭnaja Uprawa T-wa Biełaruskaje Škoły zaklikaje da praciahu tej kulturna-aświetnaj pracy, jakaja wiałasia da hetul.

Aryšty našych kulturnych pracoŭnikoŭ nie pawinny adbicca adjemna na našaj kulturna-aświetnaj pracy, nie pawinny spynić jaje.

Dyk arhanizujcie i na dalej Hurtki T-wa Biełaruskaje Škoły, zakładajcie biblijateki — čytalni, Narodnyja Damy, arhanizujcie spektakli, wiečary i znościesia biez pierastanku z Hałoŭnaju Uprawaj, jakaja zaŭsiody daść Wam patrebnyja parady i pakiruje Wami ŭ Wašaj pracy.

Hałoŭnaja Uprawa T-wa Bieł. Škoły
Wilnia, wul. św. Anny 2.

Adkaz „Biełaruskaj Krynicy" i „Сялянскай Ніве".

„Biełaruskaja Krynica" nijak nia moža pahadzicca z tym, što ŭ asobie „Narodnaha Zwonu", zjawiŭsia kankurent, jaki, drukujučysia łacinkaj, staŭ pranikać u biełaruskija katalickija masy i pašyraje dumki, jakija zusim nie da spadoby „Biełar. Krynicy". Bo i jak-ža heta „Narodny Zwon" aśmieliŭsia narušyć tuju spakojnuju pracu biełaruskich chryščonikaŭ, jakuju wiali jany siarod biełarusaŭ katalikoŭ u praciahu niekalki hod i čulisia tut jašče lepš, swabadniej jak arendatar u arendujemym im majontku.

Ale-ž panočki...na ŭsio jość kaniec i arenda nikoli wiečnaj nia bywaje, orydzie haspadar i sam biarecca za sprawu, a arendatar, ci jamu padabajecca ci nie—musić pakinuć ciopłaje miesca...

My-ž ličym, što Wy, Panowie, i Waša prawawiernaja „Krynička" prawa na pašyreńnie biełaruskaha drukawanaha słowa siarod biełarusaŭ katalikoŭ nie zaarendawali, tym bolš adnabokaha, nieraz fałšywaha i škodnaha biełarusam słowa (źwiaha na Hramadu).

Tamu nie źwiartajučy uwahi na Waša niezadawaleńnie, trapiatańnie i wykryki puskajem u świet swajo, sialanska-rabotnickaje drukawanaje słowa, jakoje padaje sapraŭdnaje, zhodnaje z intaresami sialan i rabotnikaŭ, aświatleńnie stanu rečaŭ, dy wyjaśniaje bałamutnuju chadeckuju ideologiju.

„Biełaruskaj Krynicy" nie spadabałasia, što u Nr. 1 (4) „Narodnaha Zwonu" my nazwali sapraŭdnym imiam pracu Chedecyi i Sielsajuzu. U Nr. 3 jana nakidajecca na „Narodny Zwon", łaić jaho apošnimi słowami, choć na kožnym kroku ćwierdzić što treba zachoŭwać etyčnaść u presie i kab bolš nastrašyć nas biare ŭ pamocniki swajho sajuźnika „Sialanskuju Niwu". Nam nie strašna Waša łajanka, panowie, jana ŭžo nie pieršynia, biełaruskaje hramadzianstwa prywykła čuć jaje ad Was nia tolki pa našamu adrasu.

A na zakidy „Biełaruskaj Krynicy" i „Sialanskaj Niwy" pastarajemsia adkazać tut razam, bo kožnamu wiedama, što i „Bieł. Krynica" i „Sialansk. Niwa" u adnosinach da nas adno i toje samaje.

„Bieł. Kr." u Nr. 3 łaje „Nar. Zwon" za toje, što u Nr. 1 (4) nazwaŭ jon B. Ch. D. i Sielsajuz abaroncami kułakoŭ buržuazii dy abšarnikaŭ. Tak, Panowie, z našaha punktu hledžańnia Wy takimi i zjaŭlajeciesia. Ci nia Wy razbiwajecie adziny sialanska-rabotnicki front u baraćbie z buržuazijaj i abšarnikami ćwierdziačy, što intaresy sialan i rabotnikaŭ procileżny?,

Ci nia Wy Panowie, chočacie abapiercisia tolki na sialanstwa jak klasu? A što takoje sialanstwa jak klasa? Ci takaja istnuje u nas, jak asobnaja, addzielanaja šyrokaj čyrtoj ad praletaryjatu, rabotnictwa? Pryhledźcisia da biełaruskaha narodu i pabačycie, što tolki častka zamožnych sialan žywie tolki z ziamli, na jakoj siadzić i zdawalniaje ŭsie swaje patreby, bo maje što pradać sa zbožža, a bolšaść sialan — małaziamielnyja, jakija z swaich maleńkich haspadarak nat' prakarmicca nia mohuć i musiać šukać jakohaś zarabotku. Kudy-ž Wy adniasiecie apošnich? Peŭnie-ž nie da sialanstwa jak „klasy" bo hetyja małaziamielnyja siahońnia pracujuć na ziamli, a zaŭtra iduć u batraki—parobki da abšarnikaŭ i kułakoŭ i na roznyje inš.

raboty, kali jany jość, a kali nie—dyk zuby na palicu. Siahońnia jany sialanie, a zaŭtra rabotniki. A sialanstwa, z jakoha Wy chočacie rabić asobnuju klasu, heta-ž zamožnyja, heta kułaki i ich Wy jakraz abaraniajecie, ich Wy arhanizoŭwajecie jasna, što kab pastawić, ich suproć imknieńniaŭ małaziamielnaj biednaty.

Ci nia Wy heta, Panowie, razam z polskaj buržuaznaj presaj padnimali ŭwieś čas źwiahu suproć biełaruskaj sialanskaj rabotnickaj arhanizacyi—suproć Hramady?

Ci nie na Wašy orhany polskaja buržuaznaja presa nieraz apirałasia, chočačy dakazać škodnaść i niebiełaruskaść „Hramady"? Widać Wam z imi, z polskaj buržuazijaj, było pa darozie? Ks. Stankiewič u piśmie nadrukowanym u 44 Nr. „Bieł. Kryn." kaža, što Nr. 1 „Bieł. Kryn." nie abwinawačywaje „Hramady" u kamuniźmie... Dyk radzim ksiandzu pračytać uważniej Nr. 1 „Bieł. Kryn." tady znajdzie jon tam jašče pawažniejšyja, biezumoŭna ni na čym nie abasnawanyja, zakidy suproć „Hramady". A „Сялянская Ніва", što jana nie wytwarała ŭ adnosinach da „Hramady"! A ciapier praliwaje krakadziławy ślozy i .... i na stolki łaskawa, što achwotna biare pad swaju apieku usich pakryŭdžanych pry aryštach, nawat hurtki, jakich pierš jana tak bajałasia... Znajem my hetu miadźwiedžuju prysłuhu. Nawat manarchičnaje „Słowo" nie pamyliłasia, kali skazała, što „Sialanskij Sojuz pragnie tu upiec swoją pieczeń".

Jasna kožnamu, što Chedecyja i Sielsajuz źwiahaj suproć „Hramady" u swaich orhanach nia mała spryčynilisia da adkrytaha uradawaha pachodu prociŭ jaje. A chto peŭny ŭ tym, što nie spryčynilisia jany da hetaha čynam, nia tolki słowam? Ad słoŭ da čynu wielmi blizka.

Jašče paru słoŭ ab Chedecyi jak takoj. Na chadecyju inakš hladzieć niamožna jak na zarodki, z jakich maje ŭzraści bujny klerykalizm. Rožnica ŭ tym tolki, što hety klerykalizm maje być biełaruskim. Dyk ad hetaha pa sutnaści jon zusim nia źmienicca. A što takoje klerykalizm? Kaho jon abaraniaje? Klerykalizm heta ŭłada ŭ rukach duchawienstwa. Z historyi i sučasnaści pabačym, što jon zaŭsiody byŭ i jość abaroncam zamožnych i woraham biednych pracoŭnych. Klerykalizm nie razłučny z manarchijaj. Prykład možna uziać z siahońniašniaj Francyi, dzie klerykały wiaduć baraćbu z respublikaj kab wiarnuć manarchiju. Ale našy chadeki kažuś, što jany da klerykalizmu nie imknucca, što na Biełarusi klerykalizm niemahčymy tamu, što biełarusy demakraty i što u nas dwie relihii, prawasłaŭje i katalictwa. Dowady wielmi naiŭnyja. Nia budziem ich razhladać, woźmiem tolki prykłady z inšych adradziŭšychsia narodaŭ. Tam pabačym my, što z pačatku adradžeńnia klerykalizm byŭ wielmi padobny da našaj chedecyi. A paśla? Paśla jon pašoŭ swajej darohaj. Wielmi charakterny prykład i z litoŭskaj chedecyi jakaja najbližej staić da našaj dy i sacyjalny skład litoŭskaha narodu wielmi blizki da składu našaha narodu. Tam z pačatku chedecyja wystupała jak abaranicielka litoŭskaha sialanstwa, ale pastupowa pieramianiłasia u samych patentawanych klerykałaŭ. Toje samaje budzie i z našymi chedekami. Darma što jany raśpinajucca siahońnia jak abaroncy biełaruskaha sialanstwa. Waŭka ŭ les ciahnie, kaža prykazka. Moža adzinki i zastanucca z tym, što kažuć na pačatku, ale całaść chedecyi inšaj i być nia moža, nawat pamima ich woli, kali-b takaja była, bo-ž usio katalickaje duchawienstwa zaležyć ad Rymu i musić wypaŭniać usie jaho zahady. Što mohuć zrabić siahońnie biełaruskija chedeki proci taho, što ks. Šutowiča pierawodziać u polskuju parafiju? Ničoha.

Praca našych chedekaŭ—wielmi niebezpečnaja dla nas i tamu, što padrychtoŭwaja jana hrunt dla polskich klerykałaŭ. Usie biełaruskija ksiandzy nia peŭny dnia, kali ich pieraniasuć u polskija parafii, a na ich miesca pasadziać ksiandzoŭ palakoŭ, jakija ŭžo nie ściśniajučysia pawiaduć pracu, niepažadanuju nat našym chedekam. Tamu, naahuł radzim im kinuć usiakuju palityku dy zaniacca kulturnaj sprawaj, moža bolš karysnaj i peŭnaj. A ŭ palitycy im nia mejsca.

Usiaho tut skazanaha musić chopić dziela adkazu na zakidy „Bieł. Krynicy".

A „Сялянскай Ніве" na zakid, što ŭ redakcyi „Narodnaha zwonu" jość zdradniki, b. kamendanty polskaj palicyi zajaŭlajem, što takich u nas niema. Kaliž jana ich wiedaje, dyk chaj nabiarecca hramadzkaj adwahi i nazawie ich proźwiščy i niachaj nie puskaje pustych plotak na wiecier. K. Č.

Z usiaho Świetu.

(APOŚNIJA NAWINY).

POLŠČA.

× U paniadziałak 24 het. m-ca maršałak Sojmu—Rataj sklikaŭ pasiedžańnie rehulaminawaj Kamisii, na jakoj miełasia raźbiracca sprawa ab wydańni piacioch aryštawanych pasłoŭ: Taraškiewiča, Rak-Michajłoŭskaha, Wołošyna, Miatły — z „Biełarusk. Sielansk. Rabotn. Hramady" i Haławača z „N. P. Ch." (Niezaležnaj Sialanskaj Partyi).

Dziela taho, što pasiedžańnie hetaj „rehulaminawaj" kamisii było sklikana nia zhodna z rehulaminam (ustawaj), pasoł Jaremič (z Sialansk. Sajuzu) unios pratest, kažučy, što ŭ toj čas, kali złamana konstytucyja, — nia warta jašče łamać i rehulaminu. Pasiedžańnie začyniena i adłožana na čaćwier.

Nareščie, pa doŭhim adpačynku, sabraŭsia Sojm. Na pieršym pasiedžańni 25-ha het. m-ca maršałak Sojmu pračytaŭ list ministra Meyštowiča ab aryście wyšejuspomnienych pasłoŭ. U hetaj sprawie zabiraŭ hołas adziny pasoł z „Biełaruskaj Sielansk. Rabotn. Hramady", jaki jašče astaŭsia na woli, — Sabaleŭski. U pramowie swajej jon horača pratestawaŭ prociŭ niezakonnaha, bo sprečnaha z Konstytucyjaj, aryštawańnia pasłoŭ, a taksama prociŭ pachodu na „Hramadu", — jakaja jość legalnaj partyjaj i naahuł pratestawaŭ prociŭ praśledawańnia biełaruskaha ruchu. Pramowu swaju zakončyŭ damahańniem nieadkładnaha zwalnieńnia ŭsich aryštawanych u časie „słaŭnaha pachodu" na „Hramadu".

Maršałak kolki razoŭ spyniaŭ pasła Sabaleŭskaha ŭ časie jaho pramowy.

Kali maršałak Sojmu rabiŭ swoj dakład, pasoł Wojewudzki (N. P. Ch.) padnosiŭ warožyja wykryki prociŭ maršałka Sojmu i ŭsiaho uradu, a asabliwa prociŭ ministra Meyštowiča, za što pastanowaj maršałka byŭ wydaleny z Sojmu až na miesiać. Kali pasoł Wojewódzki nie chacieŭ pakinuć salu pasiedžańniaŭ, sojmawaja straža, pa zahadu maršałka wyniasła jaho na plačoch.

Zajawa pasła Sochackaha ab niedawieryi da maršałka Sojmu i da uradu budzie pastaŭlena na hałasawańnie Sojmu na adnym z bližejšych pasiedžańniaŭ.

Jakija z polskich partyjaŭ buduć hałasawać za wydańnie biełaruskich pasłoŭ, a jakija prociŭ—hawaryć jašče pieradčasna, ale jasna, što hetak zwanaja polskaja „lawica" i na hety raz pojdzie na pawadku

polskich abšarnikaŭ i manarchistych, jak i zaŭsiody chadziła na ich pawadku, kali išło ab sprawy mienšaściaŭ.

✕ Sučasny urad kab dahadzić swaim panomabšarnikam dazwoliŭ byŭ im u wosieni wywozić zbožža zahranicu i to biez usialakaj normy. Pany nabili tuha swaje kišeni, a urad tolki ciapier ahledziŭsia, što zapas zbožža źnikaje i pačaŭ zakuplać zbožža ŭ Radawaj Ukrainie i ŭ Rumynii, płaciačy ciapier udwaja daražej. U metach ekanomii urad zaprapanawaŭ młynom małoć muku nižejšaha sortu, a piekarom prymiešywać u chleb harochawaju muku. Čaho dobraha dačakajemsia chutka takoj muki, jakuju bačyli ŭ časie niamieckaj akupacyi.

NIAMIEČČYNA

✕ Raspačaty jašče pierad nowym hodam kryzys habinetu da hetaj pary nia akončyŭsia. Nacyjanalisty zanadta padymajuć haławu i chočać stwaryć swoj čysta-prawy urad, ale biez dapamohi druhich partyjaŭ im heta trudna. Prezydent užo druhi raz daručyŭ byŭš. premjeru Marksu misiju twareńnia nowaha habinetu.

LITWA

✕ Litoŭskija prawicowyja dziejačy i klerykały pawiali usilnuju ahitacyju za toje, kab sučasnuju „demakratyčnuju“ uładu zamianić na manarchiju. Tolki, music, kandydata na karala pryšłosia-b šukać u Polščy, bo tut amal što kožny šlachcic chacieŭ-by być karalom.

ŁATWIJA.

✕ Paśpiechi Piłsudskaha i Smietony, widać, šmat kamu zakrucili haławu. Niedaŭna danasili hazety, što ŭ maleńkaj Łatwii niejki paruččyk rabiŭ sprobu dzieržaŭnaha pierawarotu. Pry pomačy paduładnaha wojska razbroiŭ palicyju i zaniaŭ niekatoryja uradowyja budynki. Praz niekalki hadzin bunt byŭ zlikwidawany uradowymi wojskami. Paruččyk i inšyja biezpasiarednija winawajcy pastaŭleny pad wajennapalawy sud.

KITAJ.

✕ Nadchodziać wiestki, što rewalucyjna-narodnaja kantonskaja armija atrymliwaje z kožnym dniom usio nowyja wialikija pieramohi nad bandami najemnych kitajskich generałaŭ i ŭsio bližej i bližej prybližajecca da Šanchaju. Žychary anhlijskich kalonijaŭ u biesparadku uciakajuć z Chańkou, Šanchaju, Tzen-Tzina, Kantonu i inš. na anhlijskija karabli. Anhlijcy trymajuć u kitajskim mory na pahatowie šmat wajennych karabloŭ, a taksama wysadzili kala Šanchaju niekalki wajennych addziełaŭ, ale... heta tolki dla strachu, bo sami bajacca pačynać wajny z wialikim 400 milijonnym kitajskim narodam i, jak pišuć hazety, anhlijcy zahawaryli ab źmienie swajej palityki ŭ Kitaji i iduć na značnyja ustupki, ale čyrwony kitajski urad i słuchać ab hetym nia choča, a stanoŭča damahajecca kab čužyncy i ich najemnyja henerały pakinuli kitajuskuju ziamlu.

Radawaja armija sabrała wialikija siły na hranicy z Mandžuryjaj i hetym paralizuje dziejnaść biełahwardziejskaha kitajsk. gener. Čanso-Lina.

Chronika Zachodniaj Biełarusi.

— **Lekcyja hr. Łuckiewiča.** U subotu a 7 h. wieč. u sali T-wa Białar. Škoły (wul. św. Hanny 2) adbudziecca lekcyja hr. A. Łuckiewiča na temu: „Ustupleńnie ŭ biełaruskuju literaturu“.

— **Zaćwierdžańnie kanfiskacyjaŭ.** Wilenski akružny sud zaćwierdziŭ kanfiskacyju kamisara uradu Nr. 8 „Našaje Sprawy“ z 10/I 1927 hodu i Nr. 2 „Narodnaha Zwonu“ z taho-ž čysła. Abiedźwie hazety abwinawačwajucca pawodle art. 263 K. K.

— **Prypynieńnie hazety.** Z pryčyny taho, što dasiulešni redaktor „Našaje Sprawy“ zroksia swajho stanowišča, a prakuratura nie dapuściła da zaaryštawanaha pasła Miatły, wydaŭca hetaje hazety, dziela podpisu zajawy kamisaru uradu ab naznačeńni na redaktara druhoje asoby, — „Nasza Sprawa“ da času wyznačeńnia pasłom Miatłoj nowaho redaktara nia moža wychadzić.

— **U Centralnym Sekretaryjacie Hramady.** U pamiaščeńni Centralnaha Sekretaryjatu Hramady palicejskaja warta ŭžo źniata.

Jk nas pawiedamlajuć, za čas pracy Centralnaha Sekretarjatu pastupiła na ruki jaho zwyš 12 tysiač złotych, ja čaćwiortaja častka sjabroŭskich składak, pasyłanaja z zboraŭ hurtkoŭ u Centralu. Hetak ahułam hurtkami sabrana siabroŭskich składak da 50.000 złotych. Dyk dziŭnymi wydajucca hutarki ab niejkich „tysiačach dalaraŭ“, wydawanych byccam-ta na „płatnych ahentaŭ“ Hramady.

Pracaŭniki Centralnaha Sekretaryjatu atrymywali ŭ miesiac ad... 75 zł. da 120!

— **Wobysk u adwakata Rodziewiča.** 21-ha studzienia palicyja ŭ Wilni zrabiła wobysk u kwatery wiedamaha adwakata Wacława Rodziewiča, jaki ŭ apošnija časy dawoli časta wystupaŭ, jak abaronca, u palityčnych pracesach.

Hetaje pahwałćeńnie prafesijanalnaje tajny adwakatury wyklikała siarod adwakataŭ hłybokaje abureńnie i pratesty.

Proci hetaha nowaha hwałtu i złamańnia istnujučaha ŭ Polščy zakonu ab šanawańni prafesijanalnaje tajny adwakataŭ wilenskaja rada adwakataŭ pasłała rašučy pratest da ministra sprawiadliwaści. I woś tut—asabliwaja pikantnaść: jak ścwiaržaje „Kur. Wil.“, zahad złamać zakon daŭ... sam-ža ministar sprawiadliwaści,—toj, chto pawinien baranić zakon ad łamańnia!

— **Na „Łukiškach“ nie chapiła miejsca.** 22 h. m. 13 palityčnych wiaźniaŭ pierawieziena z Łukišak da Stanisławowa. Pa miestu chadzili čutki što wywiezieny byli pasły dy inšyja aryštawanyja u źwiazku z apošniaj aferaj Hramady. Akazałasia heta niepraŭdaj. Siarod wywiezianych jość i biełarusy: Arsień Kančeŭski, Mikoła Šyła i inš.

— **Śmierć kamisara ŭradu na m. Wilniu.** 24 studnia h. h. paśla aperacyi ślapoj kiški pamior kamisar na m. Wilniu Wimbor. Biełarusam jon wiadomy tym, što wielmi ščyra kanfiskawaŭ biełaruskija hazety i inš. wydańni.

Kulturniki pracujuć. 22 studzienia h. h. u pamieškańni Centralnaha Wilenskaha Hurtka T-wa Biełaruskaje Školy pračytana była lekcyja D-ram J. Dwarčaninam na temu „Adradžeńnie Českaha Narodu“. Lekcyja była pračytana wielmi žywa i wyklikała wiali-

kaje zacikaŭleńnie ŭ prysutnych. Paśla lekcyi prapiajaŭ wielmi pryhoža niekalki pieśniaŭ biełaruski chor, pad kiraŭnictwam p. Šyrmy.

— **Spektakl - wiečaryna**. U subotu. 29-ha studzienia adbyŭsia spektakl-wiečaryna Nowaświeckaha Hurtka Tawarystwa Biełaruskaje Škoły ŭ pamieškańni Wilenskaje Biełaruskaje Gimnazii. Pastaŭleny byli dźwie kamedyi: 1) „Pasłaniec“ i 2) „Modny Šlachciuk“; paśla—skoki pad duchawy arkiestr. Pačatak a 7 hadz. wiečara.

Dachod pašoŭ na kulturna aświetnyja mety.

— **Kryzis wałaknistaje pramysłowaści**. U Biełastoku, hałoŭnym centry wałaknistaje pramysłowaści našaha kraju, z pryčyny adsutnaści zakazaŭ prypyniłasia praca ŭ hetkich fabrykach sukna: Herca (95 rabotnikaŭ), Šmidta (35 rab.), Šlachtara (22 rab.) i Šwarca (40 rab.).

Dziela tych-ža pryčyn spyniłasia praca ŭ fabrycy Pereckaha i Heniackaha ŭ Wasilkowie, dzie pracawała 240 rabotnikaŭ.

— **Wyjaśnieńnia ŭ sprawie spynieńnia karaŭ za lasnyja škody**. Kamisar uradu na m. Wilniu apawiaščaje, što zahad Prezydenta Respubliki z 30-ha listapada 1926 hodu ab prypynieńni karaŭ za lasnyja škody na adzin hod (ad 1-ha śniežnia 1926 hodu da 30-ha listapada 1927 hodu), kali prastupki byli ŭčynieny da 22-ha studzienia 1922 h., sialanie časta tłumačać niaprawilna, bačučy ŭ hetym jak byccam dapuščeńnie na čas całaha hodu biaskarnaści lasnych parubak i h. p. Kamisar wyjaśniaje, što skazanym zahadam Prezydenta ŭ hetkich wypadkach kara adkładajecca tolki na praciah adnaho hodu i daroŭwajecca, kali zasudžany na jaje ŭ praciahu hetaha adnaho hodu nia zrobić nowaha prastupku. Kali-ž prastupak paŭtorycca pierad kancom hodu, dyk winawajca budzie karany i za nowaje i za staroje.

— **Skasawańnie drobnych niadoimkaŭ**. Urad wydaŭ zahad, kab drobnyja niadoimki da adnaho złotaha, jakija astalisia paśla peraličeńnia niadoimkaŭ u markach na złotyja, byli skasawany.

Jak wiedama, takija drobnyja sumy dahetul asabliwa pilna spahanialisia z našych sialan, pry čym košty ekzekucyi časta byli ŭ niekalki razoŭ wialikšyja, čym sama niadoimka z karami i pracentami.

Karespandencyi.

Hołas Wybarščyka.

(Waŭkawyskaha paw.)

Pawažany hr. Redaktar!

Budźcie łaskawy dać miesca u swajoj hazecie nižejpadadzienamu:

Z taho času jak ks. A. Stankiewič nazwaŭ B. S. R. Hramadu „kamunizujučaj“, ci praściej kažučy kamunistyčnaj, jonža ks. A. S., pačaŭ wiaści palemiku z pawažanym praz uwieś biełaruski narod i starym pa pracy dziejačom, hram. A. Łuckiewičam. Čytajučy henyja palemičnyja piśmy — padumaješ: wiedama, abodwa dziejačy, dyk za jakojaści adno słoŭca niepahadzilisia, — nu i ždžom taje zhody; a tym časam ks. A. St. štoraz balej staŭ razychodzicca, što i prymusiła mianie napisać hetaje piśmo.

Ja, jak katalik, zaŭsiody hardziŭsia ks. A. Stankiewičam. Kali pry wybarach — mnie zakidali što ja ahituju i budu hałasawać za żydoŭ, — ja z hordaściu adkazywaŭ: budu hałasawać za toj śpisak, pa jakim prachodzić naš ks. A. Stankiewič. Dalej, ŭ sprečcy sa swaim probaščam ab ks. A. Stankiewiču — hrudziami baraniŭ apošniaha jak biełarusa, nazywajučy jaho až... histaryčnaj asobaj. Za słowy majho praciŭnika: „heta histaryčny awanturnik“, ja čuć woč nia wyłupiŭ swajmu probašču, jak za abrazu ks. A. Stankiewiča. Ciapier čytajučy jahonyja piśmy pa adrasu hram. A. Łuckiewiča — možna padumać što moj probašč praŭdu kazaŭ.

I praŭda, woźmiem pracu jak pasła ks. A. Stank., jon niepracuje jak pasoł, na što my jaho wybrali, a pačaŭ chryścić. Ale kaho? Nie padumajcie ludcy što dziaciej — niechrystaŭ— biełarusy nie na toje pasłali ksiandza u Sojm, kab tudy wazić dziaciej da chrostu. Heny ks. pačaŭ usich nas chryścić, i to nipytajučy — jak budziemo nazywacca, a sam pa dahadkach, što my da kahości „padobnyja“, dyk tak i pawinny nazywacca pa „obrazu i padabienstwu“, značycca „kamunistami“. Kažu nas usich, bo ŭsie świadomyja biełarusy biaz roźnicy wiery, pajšli hramadoju ŭ „Hramadu“, za swaimi prawadyrami, Zrabili heta świedama, abdumana, uważajučy taki šlach za najpraściejšy, chacia i najbolš ciarnisty, da ždziejśnieńnia swaich idełaŭ — wyzwaleńnia nacyjanalna-sacyjalnaha.

Widać Ks. świarbiać ruki da swajej specyjalnaści, dyk raim sieści na parachwii a nie ŭ Sojmie, to budzia balej raboty „pa swaim fachu“. Pačuwajučysia dziaciom Maci-Biełarusi Ks. pawinien źniać z nas swajo klajmo!, bo hetkim imiam kožny pastarunkowy, kožny defenzyŭščyk, kožny worah usiaho biełaruskaha nas chryścić, a Ks. jašče pamazwaja św. alejami, dy kładzie piečatku u metryku; hetym samym ks. Stank. staŭ u rady worahaŭ, proci swajho Narodu. Niachaj wojčanka nie zabywajecca, što dziela hetaha imiani jakoje pa „padobnaści“, nam prypisaŭ, padyjmaješ na swoj narod ułasnaju rukoju — palicejskuju nahajku, swajoju duchoŭnaju rukoju atčyniaješ naścież — wastrožnyja dźwiery, sam ždziraješ z swajho brata apošniuju saročku u formie niepamierna-šalonych štrafaŭ (na kolki tysiačaŭ) za toje, što ŭ troch susiedzi čytajuć biełaruskuju hazetu. Mo' nie daścio wiery, dyk kali łaska zahlańcie u Waŭkawyskaje starostwa—pračytajcie prysudy (orzeczenia). Ci nia cieraz heny, „chrest“ sionńia syplucca represii i aryšty? Zahlań ksiandzok u swajo sumleńnie—ci ŭ paradku jano?

Sciapuk Bensar.

Rekdatar-Wydawiec **A. Maciejčyk**. Tow. Wyd. „POGON“, Druk. „PAX“, zauł. Sw. Ignacego 5